

Sygn. akt II Ca 732/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Tabor
Sędziowie:	SSO Elżbieta Siergiej SSO Grażyna Wołosowicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wiesława Jolanta Zaniewska

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa L. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 6 maja 2013 r. sygn. akt I C 2016/12

I. zmienia zaskarżony wyrok o tyle że:

1. w punkcie I zasądzoną kwotę główną obniża do 2056,56 (dwa tysiące pięćdziesiąt sześć złotych 56/100) i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

2. w punkcie III zasądzoną kwotę obniża do 411 złotych;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 225,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powód L. W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 2.733,64 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty stanowiącej część poniesionych przez powoda,

a nieopłaconych przez pozwanego kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

Wyrokiem z dnia 6 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda L. W. kwotę 2.733 (dwa tysiące siedemset trzydzieści trzy) złote 64 grosze z 13 % w stosunku rocznym od dnia 17 lipca 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I). Oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II). Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 754 (siedemset pięćdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że L. W. pozostawił stanowiący jego własność pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) w warsztacie L. S. celem sprawdzenia. W dniu 12 marca 2012 roku L. S. w celu sprawdzenia auta jechał nim ok. godz. 18.00 ulicą (...) w B., kiedy to Z. B. kierujący samochodem ciężarowym marki M. o nr rej. (...) wymusił pierwszeństwo przejazdu doprowadzając do zderzenia z pojazdem stanowiącym własność powoda; w wyniku kolizji doszło do uszkodzenia pojazdu powoda.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, że jeszcze tego samego dnia L. W. wynajął w (...) Motoryzacja E. K. pojazd zastępczy marki V. (...) o nr rej. (...), z którego korzystał przez okres 29 dni, do dnia 10 kwietnia 2012 roku. Koszt wynajmu pojazdu zastępczego wyniósł kwotę 3.923,70 złotych, na dowód czego wynajmująca wystawiła fakturę.

Z ustaleń Sądu wynika również, że sprawca zdarzenia posiadał aktualne na datę zdarzenia ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.. W dniu 22 marca 2012 roku poszkodowany zgłosił zaistniałą szkodę ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia. Ubezpieczyciel przyjął co do zasady odpowiedzialność za zaistniałą szkodę i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 7.700 złotych, rozliczając szkodę metodą tzw. szkody całkowitej, a ponadto kwotę 250 złotych z tytułu holowania pojazdu.

Decyzją z dnia 17 kwietnia 2012 roku ubezpieczyciel sprawcy zdarzenia przyznał poszkodowanemu z tytułu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego kwotę 1.190,64 złotych, przyjmując uzasadniony okres najmu w ilości 11 dni (błędnie wskazano 19 dni), przy założeniu stawki dziennej wynikającej z faktury z potrąceniem 20 % kosztów zaoszczędzonych.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd I instancji wskazał, że pozwany uznawał swoją odpowiedzialność, sam fakt wynajmowania pojazdu, a także dzienny koszt najmu wynikający z umowy łączącej powoda z podmiotem, który wynajął pojazd; nie kwestionował okresu rzeczywistego najmu udokumentowanego fakturą.

Spór dotyczył okresu najmu uzasadnionego w kontekście potrzeb powoda oraz faktu rozliczenia szkody, jako całkowitej, a także uprawnienia odpowiedzialnego za szkodę do pomniejszenia kosztu najmu w związku z okolicznością nieskorzystania przez poszkodowanego z pojazdu własnego, a przez to nie ponoszenia jakichkolwiek kosztów z tym związanych (zaoszczędzenia takich wydatków).

Mając na uwadze przedstawione przez strony dowody, Sąd rozstrzygnął ten spór na korzyść powoda.

Sąd odwołał się do art. 822 § 1 kc, art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 361 § 2 kc i 363 § 1 kc. Podkreślił, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 kc). Odwołując się do judykatury, wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku w

sprawie III CZP 5/11; Lex 1011468), pozwalające na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, nie dających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Za normalne następstwo zniszczenia pojazdu uznaje się, m.in., konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. W ocenie Sądu I instancji w przypadku szkody całkowitej ekonomicznie uzasadniony i celowy jest zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego nawet za okres do siedmiu dni po otrzymaniu odszkodowania, tak aby poszkodowany miał czas na zagospodarowanie pozostałości i nabycie nowego pojazdu.

Przenosząc te uwagi na grunt sprawy, Sąd I instancji wskazał, że szkoda w pojeździe poszkodowanego została rozliczona, jako tzw. szkoda całkowita, co oznacza brak ekonomicznego uzasadnienia dla naprawy uszkodzonego pojazdu. W tej sytuacji poszkodowanemu przysługiwałoby potencjalnie prawo wynajmu pojazdu zastępczego do czasu nabycia nowego pojazdu, jeżeli nie miał on innego pojazdu niż uszkodzony, ani środków finansowych na pokrycie kosztów zakupu nowego pojazdu.

Mając to na uwadze, Sąd I instancji wskazał, że poszkodowany pracuje (i pracował wiosną 2012 roku) w miejscowości P., położoną w odległości kilkunastu kilometrów od miejscowości, w której zamieszkuje. Powód potrzebował pojazdu przede wszystkim w celu dojazdów do pracy, a także dowożenia członków rodziny do pracy i szkoły. Pojazd był wykorzystywany do zaspokajania bieżących potrzeb dnia codziennego (zakupy, wyjazdy rekreacyjne). Natomiast za nieuzasadnione uznał Sąd I instancji wymaganie od powoda korzystania ze środków transportu publicznego.

Odnosząc okres najmu pojazdu Sąd I instancji stwierdził, że skoro odszkodowanie wypłacono powodowi w dniu 4 kwietnia 2012 r. to uwzględniając związek pomiędzy datą wypłaty świadczenia odszkodowawczego i realnie możliwą chwilą nabycia innego pojazdu, usprawiedliwione jest korzystanie przez powoda z auta zastępczego do dnia 10 kwietnia 2012 r.

W toku postępowania, na wniosek pozwanego, Sąd zasięgnął opinii biegłego w celu ustalenia średniej dziennej stawki za wynajem pojazdu na terenie B..

Biegły sądowy T. W. ustalił, iż przeciętna rynkowa stawka najmu pojazdów zastępczych klasy odpowiadającej pojazdowi marki V. (...) obowiązująca na terenie miasta B. w marcu i kwietniu 2012 roku wynosiła 100 złotych brutto za dobę (przy okresie wynajmu około 1 miesiąca).

Zastrzeżenia do tej opinii wniósł powód. Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2013 roku biegły T. W. podtrzymał opinię złożoną na piśmie oraz wyjaśnił, że zarzuty nie wpływają na wnioski w niej zawarte. Odnosząc się do kwestii „zaoszczędzenia” kosztów korzystania z własnego pojazdu, biegły wskazał, że takie ewentualnie zaoszczędzone wartości zależą od tego jak intensywnie użytkuje auto osoba wypożyczająca samochód. W ocenie biegłego w tej sprawie można pominąć koszty eksploatacji, które są niejako zaoszczędzone.

Uwzględniając wynajęcie pojazdu z instalacją gazową oraz przeciętnej stawki 100 złotych za wynajem pojazdu, Sąd I instancji uznał koszt najmu poniesiony przez powoda za uzasadniony w całości, a przez to podlegający refundacji przez pozwanego. W świetle opinii biegłego Sąd I instancji stwierdził, że nie sposób przyjąć zasadności zarzutu „zaoszczędzenia” jakichkolwiek kosztów dla uzasadnienia potrącenia dokonanego przez pozwanego w rozmiarze 20 % kwoty zapłaconej przez powoda za każdy dzień najmu. Zdaniem Sądu przyjęcie stawki 135,30 brutto, którą powód zapłacił w rzeczywistości, nie może być uznane za nadużycie, niezasadnie obciążające odpowiedzialnego za naprawienie szkody.

W tej sytuacji powództwo co do należności głównej zostało uwzględnione w całości.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc od dnia wymagalności roszczenia tj. od dnia 17 lipca 2012 roku, jako dnia, w którym powód zapłacił wynajmującej część należności za najem niezrefundowaną przez pozwanego Roszczenie w zakresie pozostałych odsetek zostało oddalone.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisów art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na zasądzoną od pozwanego kwotę złożyły się kwota 137 złotych tytułem opłaty od pozwu oraz kwota 617 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, których wysokość została ustalona na podstawie § 2, 4 i 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) wraz z opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył go w całości i zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez:

a) **naruszenie art. 361 § 1 kodeksu cywilnego poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że pozwany jest odpowiedzialny wobec powoda do zapłaty dodatkowej kwoty 2.733,64 złotych tytułem najmu pojazdu zastępczego, pomimo iż materiał dowodowy w szczególności opinia biegłego, fakt likwidacji szkody jako szkody całkowitej oraz okres faktycznej likwidacji szkody wskazują, że wypłacona przez pozwanego w trakcie postępowania w sprawie likwidacji szkody kwota 1.1190,64 zł zaspokaja uzasadnione wydatki powoda z tytułu najmu pojazdu zastępczego, a dodatkowe roszczenia powoda zgłoszone w niniejszym postępowaniu są nieusprawiedliwione;**

b) **naruszenie art. 822 kodeksu cywilnego przez przyjęcie, że pozwany jest odpowiedzialny wobec powoda do zapłaty odszkodowania za skutki zdarzenia w dodatkowej kwocie 2.733,64 złotych pomimo iż materiał dowodowy wskazał, że koszty najmu pojazdu zastępczego, jakich zapłaty w niniejszym procesie domagał się powód nie były ani celowe ani konieczne;**

c) **naruszenie art. 824¹ kodeksu cywilnego poprzez ustalenie wysokości odszkodowania w kwocie przewyższającej jego faktycznie poniesioną wartość o kwotę 2.733,64 złotych;**

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy:

a) **naruszenie przepisu art. 233 kodeksu postępowania cywilnego poprzez błędną ocenę materiału dowodowego akt sprawy i pominięcie okoliczności, iż powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 22 marca 2013 r., rozliczenie szkody nastąpiło jako szkody całkowitej, a kwota odszkodowania została powodowi wypłacona w dniu 4 kwietnia, co uzasadnia zwrot kosztów najmu za 11 dni roboczych, a nadto błędną ocenę opinii biegłego sądowego, który wskazał, że uzasadniony koszt najmu wynosi kwota 100 złotych brutto za dobę;**

b) **naruszenie przepisu art. 316 § 1 kpc przez błędne zastosowanie, polegające na pominięciu okoliczności faktycznych istniejących w chwili zamknięcia rozprawy, mających wpływ na rozmiar doznanej przez powoda szkody, za które to okoliczności pozwany nie ponosi odpowiedzialności.**

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje ewentualnie uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, dlatego też Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne, z zastrzeżeniem jedynie odmiennego ustalenia daty zgłoszenia szkody przez powoda oraz usprawiedliwionego okresu korzystania przez powoda z pojazdu zastępczego. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego zaoferowanego w toku procesu i na tej podstawie wysnuł trafne co do zasady wnioski. Wbrew wywodom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych naruszeń prawa materialnego i procesowego, a orzeczenie Sądu I instancji wymagało korekty jedynie wskutek zasygnalizowanej odmiennej oceny kwestii okresu uzasadnionego korzystania z pojazdu zastępczego.

Bezspornym pozostawało, że pozwany ubezpieczyciel na zasadzie art. 822 § 1 kc odpowiada za szkodę w pojeździe powoda spowodowaną przez sprawcę posiadającego u tegoż ubezpieczyciela ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie zaś z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Sąd I instancji niewadliwie ustalił, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi odszkodowanie za uszkodzony pojazd, przyjmując ustalenie, że zaistniała szkoda całkowita, a zatem nieopłacalne było dokonywanie naprawy pojazdu. Sporem była objęta jedynie zasadność najmu pojazdu zastępczego oraz wysokość odszkodowania należnego w związku z poniesionymi przez powoda kosztami najmu tego pojazdu (samo ich poniesienie w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie było niewątpliwe).

W pierwszym rzędzie wskazać należy na nietrafność argumentacji pozwanego, który na etapie postępowania sądowego podważał jego odpowiedzialność za koszty najmu pojazdu zastępczego co do zasady (w tym zakresie widoczna jest zresztą niekonsekwencja stanowiska bowiem na etapie postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel nie kwestionował zasadniczo swej odpowiedzialności, wypłacając powodowi z tytułu najmu pojazdu zastępczego kwotę 1190,64 złotych).

W orzecznictwie i doktrynie za ugruntowany należy uznać pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. (trafnie przytoczonej przez Sąd I instancji), że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (III CZP 5/11, LEX nr 1011468). W uchwale tej wskazano również, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika.

Przenosząc te uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy, wskazać trzeba, że trafnie argumentował Sąd I instancji, że powód nie posiadał innego samochodu, który mógłby wykorzystywać w zastępstwie uszkodzonego, ani też środków finansowych, aby zakupić inny pojazd. Przy tym pojazd był używany do zaspokajania niezbędnych potrzeb dnia codziennego całej rodziny (dojazdy powoda i jego żony do pracy, zakupy, dowożenie dziecka do szkoły). Nie można zatem zgodzić się z argumentacją pozwanego, że pojazd był wykorzystywany przez powoda sporadycznie. Nie można też czynić zarzutu powodowi z tego, że nie korzystał z komunikacji zbiorowej. Zasadność żądania powoda nie może być oceniana przez pryzmat tej okoliczności skoro zwykle korzystanie z pojazdu zaspokajającego potrzeby powoda i jego rodziny zostało wyłączone wskutek wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego ubezpieczyciela. Oczekiwanie w tej sytuacji od powoda i jego rodziny całkowitej reorganizacji trybu życia nie może być uznane za uzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można też podzielić argumentacji pozwanego, że Sąd I instancji zaaprobował stawkę za 1 dzień najmu pojazdu na zbyt wygórowanym poziomie. W zakresie średnich stawek obowiązujących na terenie B. wypowiedział się klarownie biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej, wskazując że wynoszą one średnio 100 złotych za dzień najmu. Jednakże przy uwzględnieniu specyficznych uwarunkowań tej sprawy tj. wynajęcia pojazdu z

instalacją gazową, jak i biorąc pod uwagę, że biegły określił stawki najmu dla pojazdów o klasie nieco niższej od pojazdu powoda, Sąd I instancji trafnie zaaprobował stawkę faktycznie zapłaconą przez powoda tj. 135,50 złotych za 1 dzień.

Z opinii biegłego wynika też, że w niniejszej sprawie, przy uwzględnieniu sposobu korzystania z pojazdu przez powoda, nie można mówić o jakimkolwiek zaoszczędzeniu przez powoda kosztów eksploatacji. Okoliczność ta nie była zresztą ostatecznie kwestionowana przez skarżącego.

Odnosząc się do dalszych wywodów odwołującego się, wskazać trzeba, że faktem jest, że powód wynajął pojazd zastępczy w dniu zaistnienia szkody tj. 12 marca 2012 r., zaś do wypłaty odszkodowania doszło w dniu 4 kwietnia 2012r. Nie można natomiast zaaprobować stanowiska Sądu I instancji jak i skarżącego, że do zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi doszło dopiero w dniu 22 marca 2012r. Przeczy temu materiał dowodowy, a konkretnie zawarte w aktach szkody (...) pismo ubezpieczyciela z dnia 16 marca 2012 r. adresowane do powoda, w którym ubezpieczyciel potwierdził otrzymanie zawiadomienia o szkodzie. Wynika stąd jednoznacznie, że do zgłoszenia szkody musiało dojść przed 16 marca 2012 r. Zatem choć faktycznie do zgłoszenia szkody na druku stosowanym przez ubezpieczyciela doszło w dniu 22 marca 2012 r., to nie zmienia to faktu, że ubezpieczyciel został poinformowany o szkodzie znacznie wcześniej, co umożliwiło mu podjęcie stosownych kroków w celu likwidacji szkody.

Bez wpływu na końcowe wnioski w sprawie ma zaś przedłożenie faktury za najem pojazdu w okresie późniejszym. Powód uczynił to bowiem niezwłocznie gdy taką fakturę otrzymał, a przy tym w żaden sposób nie mogło to wpłynąć na tok zasadniczego postępowania likwidacyjnego bowiem ubezpieczyciel miał świadomość zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego od chwili zgłoszenia szkody, co - jak wykazano wyżej - nastąpiło przed 16 marca 2012 r.

Natomiast Sąd Okręgowy odmiennie niż Sąd I instancji ocenił kwestię okresu uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego. Sąd Okręgowy aprobuje bowiem pogląd, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, LEX nr 146324). Pogląd Sądu I instancji, że okres ten winien ulec wydłużeniu o 7 dni od daty wypłaty odszkodowania zdaniem Sądu Okręgowego jest nieuzasadniony.

Jak już wskazano w wyniku zaistnienia wypadku w dniu 12 marca 2013 r. pojazd ubezpieczonego uległ uszkodzeniu, tak iż korzystanie z niego było niemożliwe. Dlatego też powód wynajął pojazd zastępczy w tym samym dniu. Z akt sprawy wynika także, że do wypłaty odszkodowania doszło w dniu 4 kwietnia 2012 r., a zatem w tym dniu doszło do wyrównania uszczerbku w majątku powoda. W ocenie Sądu Okręgowego z dniem 4 kwietnia 2013 r. ustały przesłanki dla dalszego najmu pojazdu zastępczego, którego kosztami może być obciążony pozwany. Iloczyn 24 dni (od 12 marca 2012 r. do 4 kwietnia 2012 r.) przez stawkę 135,50 złotych za jeden dzień najmu po odjęciu wypłaconej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 1190,64 złotych daje należną powodowi kwotę 2.056,56 złotych.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie w części na podstawie art. 386 § 1 kpc w ten sposób, że zasądzoną kwotę główną obniżył do kwoty 2056,56 (dwa tysiące pięćdziesiąt sześć złotych 56/100) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Konsekwencją powyższego była zmiana orzeczenia o kosztach procesu i stosunkowe ich rozdzielenie pomiędzy stronami stosownie do wyniku sporu zgodnie z dyspozycją art. 100 kpc.

W pozostałym zakresie apelacja została oddalona na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 kpc, rozdzielając je stosunkowo pomiędzy stronami, mając na uwadze zakres uwzględnienia żądania.